

# Kazimierz Obrycki

---

"Maria nei sermoni di San Massimo  
Vescovo di Torino", Lino M. Spinelli,  
Vicenza 1983 : [recenzja]

---

Collectanea Theologica 55/2, 177-179

---

1985

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

4. Zarówno psalmy jak i relacje NT o cudach przejawiają charakter modelowy — jako wyraz konkretnych doznań bez formułowania uprawnień czy schematów prawnych, które można zaprogramować. Pozostaje nienaruszona wolność i swoboda decyzji wysłuchującego prośby. Te opowiadania zbliżają się formą do parenezy modlitewnej.

5. Podstawowym impulsem dla opowieści o cudach jest radość i podziękowanie tych, którzy doznali pomocy. Pdobnie, jak w pieśniach dziękczynnych i hymnach psalterza, wyraża się radość, uwielbienie i podzięką w podwójnym nurcie: kieruje się przede wszystkim do sprawcy szczęścia (Boga, Jezusa), następnie do innych ludzi („wystawiajcie wraz ze mną!”), by publicznie zaświadczyć o doznanym dobru.

Zatem *Sitz im Leben* opowiadań o cudach można określić jako „pobożne głoszenie”, przy czym nie ma żadnego wskaźnika w tekstach, żeby ono miało się dokonywać na zebraniach kultowych. Raczej głoszone wielkie dzieła Boże przy każdej sposobności i wszędzie.

6. Tego rodzaju pobożna proklamacja cudów nie przeszkadzała przepowiadaniu misyjnemu, owszem bywała do niego włączana jako motyw umacniająca ufność w Jezusa.

7. Chociaż konkretne historyczne wydarzenia stojące u początku opowieści o cudach nie dadzą się obecnie ustalić z krytycznohistoryczną pewnością, doznały bowiem wielorakiej interpretacji teologicznej, nie skostniały wszakże w szablony, lecz zachowały swój charakter indywidualnego przeżycia z odrębnymi własnymi szczegółami sytuacyjnymi, co wskazuje, że nie były produktem wiodącej idei ani późniejszymi wariantami pierwotnego schematu „opowieści o cudach”. Musiały u ich źródła zaistnieć wydarzenia wprowadzające ludzi w bezpośredni kontakt z Jezusem.

8. Przy tym Jego wzbudzające zdumienie czyny ożywiały wspomnienie o cudownych dziełach Boga opowiedzianych w psalterzu. W nim więc odnajdywano skuteczną pomoc językową i teologiczną dla właściwej oceny i przekazywania własnych doświadczeń z osobą Jezusa.

W tablicach synoptycznych zestawili autor następujące miejsca w tekście niemieckim i greckim: Mk 4,35—41 = Ps 18(17); 44(43); 69(68); 74(73); 77(76); 89(88); 107(106); Wj 15,8—18. Mk 5,1—20 = Ps 9; 18(17); 22(21); 88(87); 66(65); 116(114—115); 30(29); 107(106). Łk 13,10—17 = Ps 25(24); 31(30); 34(33); 35(34); 40(39); 70(69); 44(43); 102(101); 107(106); 113(112); Iz 41,8—17; 1 Sm 1,1—2,11 (LXX). Łk 17,11—19 = Ps 9—10 (9); 22(21); 66(65); 86(85); 95(94); 106(105).

Literatura przedmiotu doprowadzona do ostatnich lat, przedstawiona tylko w układzie alfabetycznym według autorów, obejmuje 138 pozycji w języku niemieckim, angielskim i francuskim.

Książka interesująca nie tylko z uwagi na nowe podejście do cudów w relacjach nowotestamentowych. Godne uwagi są także analizy filologiczne słownictwa greckiego LXX i Nowego Testamentu.

o. Józef Wiesław Rosłon OFMConv., Warszawa

Lino M. SPINELLI OSM, *Maria nei Sermoni di San Massimo Vescovo di Torino*, Vicenza 1983, Edizioni Patristiche, s. 118.

Postać Maksyma, biskupa Turynu, sprawującego rządu w tym mieście na przełomie czwartego i piątego wieku, nie jest przedmiotem studiów szerokiego kręgu badaczy literatury patrystycznej. Jego spuściznę literacką stanowią kazania kierowane do powierzonej mu gminy turyńskiej, poruszające problemy aktualne w życiu ówczesnych wiernych tego miasta, a nadto stanowiące źródło do poznania myśli teologicznej tego świętego, który choć nie zajmował się dociekaniami naukowymi *ex professo*, to jednak wypowiadał w swych kazaniach nierzadko myśli głębokie i posiadające wysokie walory dydaktyczne.

Postać Bożej Rodzicielki znajdowała się już od szeregu lat w centrum zainteresowania teologów na Wschodzie i Zachodzie, między innymi ze względu na powstające spory chrystologiczne, a okres działalności Maksyma jako biskupa Turynu przypada na lata bezpośrednio poprzedzające zwołanie Soboru Efeskiego w roku 431. Nie jest zatem dziwne, że i Maksym często obraca się w kręgu tematyki maryjnej i chętnie posługuje się przykładami z życia Najświętszej Maryi Panny, aby zachęcić wiernych do Jej naśladowania.

Rozprawa poprzedzona jest obszerną informacją biograficzną odnoszącą się do postaci autora kazań, szkicem sytuacji społecznej i ekonomicznej mieszkańców Turynu i okolic oraz charakterystyką środowiska, w jakim działał Maksym, a wreszcie krótkim zarysem jego działalności literackiej. Proporcjonalnie do całej pracy stanowią one wraz z bibliografią jej połowę, ale nie jest to w tym wypadku tak rażące, gdyż sama postać Maksyma i okoliczności jego działalności jako biskupa są mimo wszystko niezbyt dokładnie znane szerszemu ogółowi czytelników nawet zaznajomionych z piśmiennictwem okresu patrystyki; w tym względzie zatem obszerny wstęp uzupełnia tę lukę.

Sama rozprawa dzieli się na dwa rozdziały: 1. *Elementy maryjne w teologii świętego Maksyma*; 2. *Ocena nauki maryjnej świętego Maksyma*.

W pierwszym z nich rozpatrywane są trzy kwestie: najpierw autor pragnie przedstawić postać Maryi w kazaniach Maksyma jako Panny i Matki, w drugim — ukazać Jej rolę w życiu Kościoła, wreszcie podejmuje próbę syntezy myśli biskupa turyńskiego w odniesieniu do osoby Najświętszej Maryi Panny.

Kwestia pierwsza jest tak skonstruowana, że autor zestawia wypowiedzi Maksyma w trzy grupy tematyczne: jedna odnosi się do okoliczności narodzin i życia Jana Chrzciciela, druga — narodzin Chrystusa i Jego ujawnienia się światu, trzecia obejmuje fragmenty związane z Jego męką i śmiercią (temat paschalny).

Porównując ze sobą w pierwszej grupie sformułowania dotyczące Jana Chrzciciela i Chrystusa, w drugiej — opis sytuacji związanej z Jego narodzinami i chrztem w Jordanie, a w trzeciej rozważając w podobny sposób przyjście na świat Chrystusa i Jego mękę i zmartwychwstanie, uwytkła autor rozprawy znaczenie i godność Matki Bożej oraz Jej szczególne dary, jakie otrzymała od Stwórcy, a które pragnie wobec swoich słuchaczy wyeksponować Maksym.

Jest to zabieg skuteczny, nie tylko bowiem podkreślający cechy Jej osobowości, ale ułatwiający poczynienie ciekawych spostrzeżeń. Uwagę naszą zwraca również fakt, że mówiąc o wolności Maryi od grzechu uczynkowego Maksym nie wspomina nic o grzechu pierworodnym.

Kwestia druga to rola Maryi w życiu Kościoła. Posługując się stosowaną już wyżej metodą paraleli wyrażań, ukazuje Ją jako Arkę Nowego Przymierza, w której łonie odbyły się mistyczne zaślubiny Chrystusa z Jego Kościołem. Czystość i nieskazitelność Bożej Matki są przymiotami, które Maksym eksponuje w sposób szczególny. Winien je naśladować w swym życiu każdy chrześcijanin: jego bowiem dusza ma być nieskalana przez grzech jak była nieskalana Maryja; ma przyjąć i wydać na świat Zbawiciela, kiedy On głosi swoje posłannictwo, jak Ona Go przyjęła i na świat wydała; ma też Go strzec wykonując Jego nakazy, jak Ona strzegła Go w życiu przez swą miłość.

Wreszcie podaje autor próbę syntezy myśli mariologicznej Maksyma. Zdając sobie sprawę, że jego kazania wypływają z duszpasterskiej troski o powierzonych sobie wiernych Maksym podkreśla przede wszystkim potrójne narodziny Chrystusa: przedwieczne z Ojca, cielesne z Maryi i sakramentalne w czasie chrztu udzielonego Mu nad Jordanem; każde z tych narodzin nosi na sobie znamię nieskazitelności i każde stanowi okazję do podkreśle-

nia nieskazitelności Matki Bożej, z której Chrystus narodził się w ciele. Zestawiając teksty biblijne, przedstawia Maryję jako Tę, przez którą przyszło zbawienie i która przez swe szczególne przymioty stała się godną zostać Matką Chrystusa.

Drugi rozdział ma za zadanie przedstawić wartość nauki głoszonej przez Maksyma. Jeżeli chodzi o ustalenie wpływu innych pisarzy kościelnych na głoszone przezeń tezy, można ten wpływ stwierdzić wyraźnie tylko w odniesieniu do Ambrozego; wykazaniu właśnie tego wpływu służy też znaczna część rozdziału.

Oryginalność Maksyma, którego wypowiedzi, jak słusznie zauważa autor rozprawy, nie tworzą bynajmniej mariologii jako określonej dzisiejszymi pojęciami dziedziny teologii, daje się zauważyć w sformułowaniach i paralelizmach biblijnych. Po wtóre zwraca on również uwagę na fakt, że turyński biskup łączy postać Najświętszej Maryi Panny z powstaniem i rozwojem Kościoła.

Stale podkreślając, że celem kazań było przede wszystkim ukazanie wier-nym Turynu Maryi jako wzoru do naśladowania w życiu codziennym, w którym, jak można wywnioskować, często nie szli oni za wskazaniem święto-bliwego biskupa, dostrzega autor rozprawy walory jego myśli zarówno dla praktyki duszpasterskiej, jak i potwierdzenie niektórych uznanych już wówczas tez doktryny Kościoła o Matce Bożej. Maksym daleki od polemiki i spekulacji abstrakcyjnych wyraźnie ukazuje cnoty Bożej Rodzicielki, szczególnie Jej wolność od grzechu (por. wyżej) i nieskazitelność. L. M. Spinelli upatruje główną zaletę kazań Maksyma w przedstawieniu wzajemnych relacji chrystologii, elementów mariologicznych i eklezjologicznych. Z tego też punktu widzenia dysertacja wnosi niemało do poznania kształtowania się myśli o chrystocentrycznym kulcie Bożej Matki i Jej roli w powstaniu Kościoła. Samo zaś przedstawienie Jej postaci w sposób, w jaki to czyni Maksym, jest dla nas, by użyć słowa autora rozprawy, *un esempio sempre valido e attuale*.

ks. Kazimierz Obyrcki, Warszawa

Eugen J. COOPER, *Grundkurs Sexualmoral*, tom II: *Leben in Liebe*, Freiburg im Breisgau 1983, Verlag Herder, s. 159.

Jest to drugi tom pracy pomyślanej jako pomoc dla nauczycieli, duszpa-sterzy, rodziców i instruktorów poradnictw małżeńskich, omawiającej główne zagadnienia dotyczące płciowości człowieka. Tom pierwszy pod tytułem *Grundkurs Sexualmoral, I: Geschlechtlichkeit und Liebe* ukazał się w roku 1982, w opracowaniu A. K. Rufa i E. J. Coopera (zob. *Collectanea Theologica* 53, 1983, z. 4, 184—185).

Autor ujmuje proces życia ludzkiego w aspekcie dojrzewania człowieka w zdolności do miłości jako podstawowego faktora jego socjalizacji (*Liebe in Leben*). Socjalizacja człowieka uzależniona jest od trzech czynników: od zdolności do twórczości (*Kreativität*), od zdolności do miłości (*Liebesfähigkeit*) i od zdolności do dialogu (*Dialogfähigkeit*). W tym kontekście Cooper umieszcza przeżywanie miłości przez człowieka jako jego powołanie (*Leben in Liebe*). W ten sposób określona idea przewodnia dzieła wyznacza jego strukturę treściową, zawartą w sześciu rozdziałach.

Rozdział pierwszy spełnia funkcję pomocniczą względem pozostałych pięciu i w zarysie formułuje najważniejsze tezy antropologii filozoficznej i teologicznej, ze szczególnym zwróceniem uwagi na dane skrypturystyczne odnośnie biblijnego obrazu człowieka. Analizy zawarte w kolejnych rozdziałach dotyczą płciowości człowieka w poszczególnych fazach jego psycho-biologicznego rozwoju. Autor omawia płciowość okresu dziecięcego, heteroseksualny okres młodzieńczy, miłość partnerską w małżeństwie. Ostatnie dwa rozdziały